

Goch., Kobieta prasująca

usidliłeś mnie amancie
i bynajmniej nie w swym aucie
usidliłeś mnie jak jeszcze nigdy nikt
dałeś radę oczarować
okularom zaparować
dałeś radę opanować każdą myśl
choć nie jesteś tak przystojny
jak ostatni James Bond był
Ewidentnie w swoim byciu masz to coś
Coś co sprawia, że namiętnie mam marzenie
by dla ciebie niekonwencjonalnego robić coś

chcę być nią: kobietą prasującą twą

choć niewiele ugotuję
wyprasuje ci koszule
będę gładzić je najczulej jak się da
nie zostawię ci zaprasek
choć robią mi się czasem
gdy a tobie skupia się uwag ma
Rozprasuję ci rękawki
nie zostawię żadnych kantów
bo to przecież nie jest eleganckie zbyt
przecież na to nie pozwolę
by ktoś zwrócił ci uwagę
byś za swą kobietę musiał poczuć wstyd

chcę być nią: kobietą prasującą twą